

## Dworek w Żbikach - nasze dziedzictwo, które legło w gruzach

Dworek w Żbikach, jak na czasy w których powstał, była to piękna budowla, w swoich założeniach przeznaczona dla zarządców (rządców) i dzierżawców majątku Żbiki. Majątek ten wchodził w skład wielkiego latyfundium ziemskiego, nazywanego oficjalnie „dobra Krasne”, należącego do rodziny Krasieńskich, a po ślubie Marii Ludwiki Krasieńskiej z Adamem Czartoryskim, na krótko do Czartoryskich. W obecnej chwili znamy tylko dwie rodziny, które zarządzały i dzierżawiły majątek w Żbikach (w latach około 1870 do 1939), były to rodziny Cichowskich i Bojanowskich.

Dworek w Żbikach opisała we wrześniu 1983 roku, w Karcie Ewidencji Zabytków Architektury i Budownictwa, Pani profesor Małgorzata Rozbicka - pracownik **BBiDZ** (*Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków*). W odrębnym notatce z 1986 roku, w rubryce „uwagi różne” napisała, że prawdopodobnie został on pobudowany w pierwszej połowie XIX wieku. Świadczyć miały o tym późniejsze prace remontowe dworku zrobione około 1900 roku, niepasujące do wcześniejszego rozkładu pomieszczeń i szczegółów architektonicznych. Jednakże w tym samym dokumencie KEZAiB widnieje data powstania dworku, czwarta ćwiartka XIX wieku (4.ćw.XIX). Skąd ta rozbieżność? Prawdopodobnie z fatalnego stanu obiektu w trakcie badań już w 1983 roku. W tym właśnie roku z rozmowy przeprowadzonej przez Panią Rozbicką z dyrektorem szkoły (która mieściła się w dworku) Panią Budną wynika, iż w 1984 roku planowana jest rozbiórka obiektu i zamknięcie szkoły. Z relacji Pani profesor dowiadujemy się, że *„Obiekt bezwzględnie nadaje się do remontu i należy otoczyć go ścisłą ochroną konserwatorską, dopilnować aby nie został rozebrany.”* Budynku nie rozebrano, szkoła przetrwała do 1986 roku, kiedy to ostatni rocznik zakończył naukę. Jednak, jak na ironię, Pani profesor Rozbicka w najpilniejszych postulatach konserwatorskich, zaleciła natychmiastowy remont dworku i - aby tego dokonać - przekazanie dworku w użytkowanie prywatnemu właścicielowi. Od tych zaleceń do realizacji dworek stał i niszczał przez następne 28 lat.

W styczniu 2011 roku ówczesne władze gminy Krasne sprzedały dworek, w wyniku przetargu, jednemu zgłoszonemu prywatnemu oferentowi. W protokole z przeprowadzonego przetargu w punkcie 2 napisano: *”Przetargiem została objęta nieruchomość położona w miejscowości Żbiki pozostałość po starym parku dworskim. Na działce znajdują się ruiny budynku murowanego (dawny dworek o wymiarach 20,9 x 11 m). Budynek nie istnieje”*. W punkcie 4 zapisano, że *„zgodnie z planem zagospodarowania Gminy Krasne z roku 2007*

*nieruchomość przeznaczona jest jako teren parku pod dworskiego z XIX wieku (symbol 27ZN). W części opisowej planu ustalono konieczność ochrony oraz rewaloryzacji zieleni parkowej i istniejących obiektów". W punkcie 5 protokołu znajduje się stwierdzenie, że „Rada Gminy w dniu 26.04.2006 roku wyraziła zgodę na zbycie w/w nieruchomości”.*

Jeden z uczniów (w latach 50. XX w.) Szkoły Podstawowej w Żbikach, pierwszy z Wężewa mgr inż., po przeczytaniu protokołu z tego przetargu powiedział tak: *"Protokół z przetargu dworku w Żbikach wyjaśnia wszystko, a szczególnie to, jak się nie dba o nie swoją własność i jak łatwo jej pozbywa. Przykre to, ale -niestety - prawdziwe."*

Poniżej przedstawiam opis dworku w Żbikach z 1983 roku sporządzony przez Panią profesor Małgorzatę Rozbicką i Jacka Serafinowicza, który także jest autorem zdjęć. Opis znajduje się na druku „Ośrodek dokumentacji Zabytków w Warszawie Karta Ewidencji Zabytków Architektury i Budownictwa „, wrzesień 1983 rok .

*„Dworek usytuowany bezpośrednio przy drodze prowadzącej przez wieś Żbiki, wśród pozostałości niezbyt rozległego założenia parkowego, zwrócony frontem do drogi w kierunku pd., w pobliżu elewacji bocznej od wsch. wpuszczona w ziemię głęboka, murowana piwnica (sklepiona), dalej od wsch. komórki i dom personelu szkoły. Murowany z cegły na zaprawie wapiennej, ściany wypełnione gruzem i trocinami, tynkowany, niepodpiwniczony, nad pomieszczeniami strop drewniany, na belkach z trzcinową podsufitką, więźba dachowa drewniana, niedostępna w momencie wykonywania opisu, dach kryty dachówką esówką. W pomieszczeniach podłogi białe, schody na poddasze drewniane policzkowe, częściowo obudowane zabiegowe drzwi drewniane, dwuskrzydłowe, płycinowe o znacznej szerokości skrzydeł, drzwi zewnętrzne w elewacji ogrodowej dwuskrzydłowe częściowo przeszklone z nadświetlem, drzwi w ganku płycinowe dwuskrzydłowe, częściowo przeszklone z nadświetlem, okna typu polskiego dwudzielne, trójkwadratowe.*

*Założony na planie wydłużonego prostokąta z niewielką prostokątną przybudówką od zachodu dwutraktowy, trójpaasmowy z gankiem o charakterze ryzolitu od strony elewacji frontowej wychodzącej na hall w paśmie środkowym oraz schody umieszczone w paśmie środkowym traktu tylnego. Dyspozycja pomieszczeń amfiladowa.*

*Bryła zwarta parterowa niepodpiwniczona, nakryta wysokim dachem naczółkowym. Elewacja frontowa wychodząca na pd. w zasadniczej części korpusu 9-osiowa z 3-osiowym gankiem zamkniętym trójkątnym przyczółkiem. 2-osiowa dobudówka słabo wysunięta przed lico elewacji. Otwory okienne o wykroju prostokątnym umieszczone ponad wyraźne zaakcentowanym cokolem pozbawione opasek, zwieńczone delikatnie profilowanymi gzymsikami nadokiennymi. Elewację zamyka mocno zarysowany szeroki profilowany gzyms okapowy. Ganek 3-osiowy z wejściem i flankującymi je dwoma wąskimi okienkami zakończonymi półkoliście profilowanymi opaskami. Zwieńczony masywnym gzymsem, ponad którym trójkątny przyczółek. Naroża ujęte w lizeny. Elewacja boczna od wsch. pozbawiona otworów, pierwotnie jednoosiowa z drzwiami umieszczonymi przy narożniku pn.-wsch. Półszczyt oddzielony płaskim gzymsem koronowanym i przepruty oknem zwieńczony załamany gzymsem nadokiennym. Elewacja ogrodowa od pn. 6-osiowa, otwory okienne przemurowane i w trakcie przemurowań, pozbawione pierwotnej dekoracji, elewację wieńczy masywny, bogato profilowany gzyms podokapowy. Elewacja boczna od zach. zasadniczo zmieniona poprzez przybudówkę, w której dwa otwory przy narożniku pn.-zach. „*

*Instalacje: elektryczna, brak instalacji odgromowej.*

*Prace budowlane konserwatorskie nie prowadzone od 20 lat (wpis z 1983 roku) Ściany miejscami lekko popękane, tynki częściowo uszkodzone, stropy nad większą częścią budynku przegniłe i grożące zawaleniem, nieliczne ubytki w pokryciu dachu zniszczona stolarka okienna.”*

**Notatka odręczna** w rubryce uwagi różne z 1986 roku: „Wydaje się, że dworek jest wcześniejszy (I poł. XIX wieku), remontowany w 1900 roku, również wymiana stolarki okiennej, wodociąg, mały wówczas ganek wejściowy, przybudówki w szczycie (identyczne gzymsy, inne niż w korpusie głównym, adaptacja poddasza na cele nie szkolne, ze schodami oświetlonymi lukarną rozebraną w 1986 roku.”

Jeżeli przyjmiemy opisane powyżej uwagi Pani profesor Rozbickiej możemy przypuszczać, iż autorem i pomysłodawcą budowy dworku w Żbikach był ówczesny właściciel „dóbr Krasne” August Krasiński (adiutant gen. Skrzyneckiego Wodza Naczelnego Powstania Listopadowego), który po powstaniu listopadowym pobudował w Krasnem koszary dla dworskiej służby zbrojnej. Dlaczego został pobudowany dworek w Żbikach? Oczywiście by

podnieść komfort i zachęcić potencjalnie chętne osoby do wydzierżawienia majątku lub zarządzania nim w imieniu Krasińskich. Majątek jak i świeżo wybudowany dworek miał się dobrze aż do czasów Powstania Styczniowego. Na skutek Manifestu Tymczasowego Rządu Narodowego, który wiosną 1863 roku uwłaszczył chłopów przez wykup, a w jego konsekwencji ukazu carskiego nadającego chłopom ziemię oraz zniesionych w marcu 1864 roku obciążeń feudalnych, zabrakło siły roboczej w majątkach, gdyż chłopcy zaprzestali prac na rzecz dworów, również w Żbikach. Majątek Żbiki został w większości rozparcelowany na rzecz mieszkańców okolicznych wsi, w tym i Wężewa. Właściciele ziemscy dostali odszkodowania od cara w różnej formie, w tym kredytowej, oraz z funduszy rządowych uzyskiwanych z wysokiego podatku gruntowego, lecz nie uchroniło to wielu majątków ziemskich od kryzysu.

W dobie powszechnego kryzysu wielkiej własności ziemskiej Ludwik Krasiński powierzył majątek Żbiki w zarząd młodemu energicznemu **Hipolitowi Cichowskiemu** (herbu Wąż. 1850-1915) około roku 1870. Ten wykazał się niespożytą energią, gdyż nie tylko wzorowo zarządzał majątkiem, który w szybkim tempie zaczął przynosić duże dochody, lecz także wykupywał majątki na własność i przekazywał je w zarząd swojej rodzinie. Na przykład Czarzaste Wielkie z powiatu przasnyskiego podarował swoim rodzicom Józefowi i Annie z Rykowskich, a po ich śmierci w 1902 roku przekazał bratu Anastazemu Cichowskiemu, by ten mógł przekazać swojemu synowi Stanisławowi. Miał On jeszcze w naszym powiecie majątki w Grabowie i Zawadach, zakupił także Rościszewo i Zamość w powiecie Sierpeckim oraz Petrykozy w powiecie Sokołowskim. Cichowscy wywodzili się z zaścianka drobnoszlacheckiego zwanego Pobożany, położonego na wschód od Mławy. Tam w XIX wieku mieli swój folwark rodzice Hipolita. Rodzeństwo jego to Helena Rudzińska, Leokadia Zembrzuska (zm. 1940 r.), brat Hipolit Anastazy Cichowski (1865-1925). Hipolit Cichowski ożenił się z Marią z Szemplińskich, ich dzieci to Kazimiera Iłowiecka, Adam Cichowski (nasz pierwszy prezes OSP w Wężewie), Stanisław Cichowski (zm. przed 1939 r.), Jan Cichowski studiował w Wiedniu, właściciel majątku Zaborowo w powiecie Płońskim, Zygmunt Cichowski, studiował w Gambroux, właściciel majątku w Plichowie w powiecie Płockim (gdzie w 1927 roku został pochowany do grobu rodzinnego Adam Cichowski). Oczywiście podział majątku Hipolita Cichowskiego nastąpił po jego śmierci w 1915 roku. Zapewne w Żbikach, które przyniosły mu tyle dobrego, przebywał dość często i jeszcze za życia Ludwika Krasińskiego na początku lat 90. XIX wieku prawdopodobnie przekazał je w zarząd synowi Adamowi Cichowskiemu.

**Adam Cichowski** (herbu Wąż, 1871-1927) kształcił się na politechnice w Rydze, gdzie był członkiem drużyny pożarniczej, następnie ukończył Instytut Rolniczy w Puławach i postanowił poświęcić się rolnictwu. Pracował w wielu instytucjach, takich jak na przykład: w „Związku Ziemiaków” (którego był przewodniczącym w powiecie ciechanowskim), „Okręgowym Towarzystwie Rolniczym”, w Sejmiku Powiatowym oraz – co dla nas najistotniejsze - był pierwszym prezesem i założycielem straży pożarnej w Żbikach – Wężewie. Wielki społecznik i dobroczyńca, który w warunkach I wojny światowej w lutym 1915 roku w naszej gminie, ówczesnie Zalesie, razem z księdzem Edmundem Bieńkowskim zawiązali Gminny Komitet Obywatelski.

We fragmentach lutowego, marcowego i majowego „sprawozdania opisowego” Gminnego Komitetu Obywatelskiego, który rozpoczął swą akcję w dwóch kierunkach - żywnościowym oraz sanitarnym napisano:

*„W tym celu utworzono osobną Sekcję Sanitarną, która z własnych funduszy pokrywała koszty porad lekarskich i lekarstw, choć tylko tym chorym, co nie mieli środków na swoje leczenie. W celu zapobieżenia drożyznie i spekulacji spożywczej Komitet Obywatelski sprowadził i rozprzedawał artykuły żywnościowe po najniższej możliwej cenie. Ponadto roztoczono opiekę nad bezdomnymi i poszkodowanymi wskutek działań wojennych dzieląc zapomogi pieniężne pomiędzy 12 najbardziej potrzebujących na łączną kwotę 67 rubli oraz podarowując opał na sumę 50 rubli.”*

W marcowym sprawozdaniu kasowym Gminny Komitet Obywatelski informował, „że na fundusze przychodne kasowe składały się darowizny z funduszu żywnościowego Powiatowego Komitetu Obywatelskiego, od parafii rzymsko-katolickiej w Krasnem, administracji dóbr Krasne i samych pracowników cukrowni „Krasiniec”, zaś rozchodne częściowo zużytkowano na pomoc żywnościową w wysokości 257 rubli”.

W majowym zaś sprawozdaniu kasowym Gminny Komitet Obywatelski nadal potwierdzał, że „dochodami były stałe wpływy dotacyjne i darowizny prywatne a na zapomogi żywnościowe przeważnie w naturze wydatkowano 850 rubli”.

Prawie wszystkie wydarzenia i działania tych wspaniałych ludzi działających w komitecie miały miejsce właśnie w dworku w Żbikach. Tam, podczas I wojny i później, działa się prawdziwa historia wpływająca bezpośrednio na losy wielu osób z naszej gminy.

Adam Cichowski to pierwszy prezes i założyciel straży pożarnej Żbiki – Wężewo. Formalny proces tworzenia się naszej jednostki trwał od 1921 do 1926 roku. Na pierwszym zebraniu założycielskim - jak podaje Pan J. Pełka - zapisało się 30 osób a kolejnych 20 osób wyraziło wolę wspierania. Na zebraniu zebrano 120 zł. Prezesem został wybrany Adam Cichowski, a naczelnikiem W. Brachocki. Ustalono oddziały w Wężewie i Żmijewie. Zapoczątkowano też budowę remizy w Wężewie, na którą działkę przeznaczył Pan Franciszek Błaszczak. Pieniądze na budowę remizy pochodziły prawie w całości od Pana Cichockiego i w niewielkiej części ze składek mieszkańców. Remizę zbudowano w 1927 roku.

Pan Adam Cichowski zmarł 29 XI 1927 roku. Z karty żałobnej w Przeglądzie Pożarniczym dowiadujemy się: *„Eksportacja zwłok odbyła się 29 bm. do kościoła parafialnego w Krasnem. Wzięły w niej udział Straże: Żbiki –Wężewo, cukrowni Krasiniec z orkiestrą i dóbr Krasne, gdzie zmarłego żegnały liczne zebrane delegacje ...”*, dalej czytamy: *„Po eksportacji, zwłoki zostały przewiezione do Pilichowa w pow. plockim i złożone w grobie rodzinnym”*. Pan Adam Cichowski nie zostawił dziedzica na Żbikach, był przez całe życie kawalerem.

Po śmierci Adama Cichowskiego dzierżawcą majątku Żbiki został **Tadeusz Bojanowski** (herbu Junosza 23.06.1896 - 07.15.1979), syn Michała Ignacego Bojanowskiego, właściciela majątku Klice i Jadwigi z Rudowskich z Rumoki (pow. Mława). Ojciec Tadeusza to wielka postać związana z ziemią ciechanowską. Piastował wiele funkcji i był członkiem wielu organizacji rolniczych i społecznych jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, za co był prześladowany przez władze carskie. Po odzyskaniu niepodległości był politykiem i należał do Związku Ludowo Narodowego (ZLN) z ramienia tej partii został posłem na sejm. W swoich majątkach zakładał jednostki straży pożarnych i był ich wielkim zwolennikiem. W takim domu i w takim duchu został wychowany „nasz” Tadeusz Bojanowski, kolejny dobry gospodarz w Żbikach. Pisaliśmy o nim obszernie w poprzednich artykułach na naszej stronie, przypomnijmy tylko, iż był żołnierzem. Pod koniec 1918 r. zaciągnął się do wojska, jako ochotnik – służył w 2 Pułku Ułanów Grochowskich i brał udział w walkach o Lwów, potem przesłany do Tarnowa przeszedł do Ułanów Krechowieckich. W 1920 r. w Komorowie pod Zamościem, w bitwie z wojskami Budionnego, został ranny w głowę. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Ukończył gimnazjum w Mławie, rolnictwo na SGGW w

Warszawie. Tadeusz Bojanowski poślubił 10.02.1926 r. Marię z Młynarskich z Młodzianowa, gdzie ją zapoznał i miał z nią trzy córki. Dzierżawca majątku w Żbikach zarządzał też równocześnie majątkiem Kilice po śmierci ojca. Dla OSP w Wężewie zostanie zapamiętany jako prezes - kontynuator i wielki dobroczyńca dla naszej jednostki. Dla osób starszych, którzy zapamiętali jego jeszcze z czasów przed II wojną, to wzór gospodarza. Po wybuchu wojny usunięty przez Niemców z majątku Żbiki pracował w majątku Starki (pow. ciechanowski), jako kierownik gospodarstwa. Należał do AK, został aresztowany w 1945 r. i 3 miesiące siedział w więzieniu. Pracował krótko w powiecie przasnyskim, a następnie przeniósł się Dolny Śląsk by ostatecznie osiąść w Wielkopolsce w Staszówku. Zmarł na emeryturze w Warszawie gdzie został pochowany.

W Majątku Żbiki do roku 1983 roku nie przetrwały czworaki by Pani profesor Rozbicka mogła je opisać o pan Serafinowicz zrobić zdjęcia , jednak wiemy iż istniały przynajmniej do połowy XX wieku . Tak wspomina je Pan Kazimierz Kozłowski zapytany o ich istnienie:” *Pamiętam je oczywiście.. Były dwa, stały po prawej stronie drogi biegnącej od dawnego młyna (był tam później sklep) w kierunku północnym, do drogi okrążającej Żbiki w stronę Zielonej. Były one kilkadziesiąt metrów za (mostkiem), tj. rowem i przepustem odprowadzającym wodę ze stawu. Zbudowane były głównie z kamienia i częściowo z cegły, pokryte czerwoną dachówką, nie były otynkowane. Wydaje mi się, ale nie jestem pewny, że był jeszcze jeden czworak w pobliżu dworku (szkoły) ustawiony prostopadle do drogi biegnącej przed dworkiem (za dużym podwórzem, na którym była studnia z ręczną pompą wodną).W latach 50. XX w. były one zamieszkane. Z opowiadań wiem, że w okresie zimowym było w nich bardzo zimno i duża wilgoć”.* Kiedy powstały ? i kto je pobudował ?to już kolejna zagadka.

W czasie II wojny majątek Żbiki jak i całe „dobra Krasne” zarządzany był przez Niemców, a na terenach „wyzwalanych” dokonano reformy rolnej z 1944 roku tzw: Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Majątek został rozparcelowany między okolicznych rolników. Powstało także kilka nowych gospodarstw.

Dworek w Żbikach został przystosowany do potrzeb szkolnych i dzięki temu przetrwał nieremontowany aż do końca XX wieku.

**Ale Szkoła Podstawowa w Żbikach to już inna opowieść.**

Z poważaniem: k.wyszkows@wp.pl

### **Materiały źródłowe:**

- **Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków:** Materiały archiwalne -skany karty ewidencyjnej dworku w Żbikach, gm. Krasne.
- **ZIEMIANIE POLSCY XX WIEKU**, Życiorysy; Wydawnictwo ARBOR- DiG, Warszawa 1992 Opracowała: Maria Bojanowska (Malina)
- **Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego** na powiat ciechanowski (1914-1915), Warszawa, 2015.08.19, Mariusz Marek Mysiakowski
- **Przasnyskie Portrety (część II, III, IV)** Alfred Borkowski, Piotr Kaszubowski
- Pełka Jerzy „**Dzieje ochotniczego pożarnictwa w powiecie ciechanowskim**” (1882-2002)- Ciechanów, 2002
- Przegląd Pożarniczy, 1927, nr 45-46, s. 781 „**Z żalobnej karty**”
- <http://pther.net/PDF/Ziemianie%20XX%20wieku/Ziemianie%20XX%20wieku%2006.pdf>
- **FB Młodzianowo** Bibliografia  
<https://www.facebook.com/251902931486626/posts/1699626086714296/>
- [pl.wikipedia.org/wiki/Reforma\\_rolna\\_w\\_Polsce\\_\(1944\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Reforma_rolna_w_Polsce_(1944))
- <https://doczz.pl/doc/1254810/protok%C3%B3%C5%82-z-przeprowadzonego-pisemnego-przetargu>
- <http://krasne.pl/>
- <https://osp.wezewo.info/>
- Wspomnienia Pana Kazimierza Kozłowskiego

### **Zdjęcia:**

- Czarnobiałe zdjęcia dworku - Jacek Serafinowicz (16 IX 1983 r.)
- Tadeusza Bojanowskiego: z publikacji „Przasnyskie Portrety”
- Kolorowe zdjęcia z archiwum OSP w Wężewie



